

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 28 — Rok III

Środa, 3 lutego 1943 r.

DZIŚ: Błażeja
JUTRO: Weroniki

Cieężkie walki obronne na całym froncie wschodnim

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓW. NEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 2. lutego:

W Stalingradzie przeciwnik po niezwykle silnym przygotowaniu artyleryjskim ze znacznie przeważającymi siłami przystąpił do ataku, skierowanego na ostatni bastion obronców zakładu traktorów. W nocy udało mu się, kiedy nasze bohaterstwo walczące wojska wystrzeliły prawie ostatni nabój, wtargnąć w kilku miejscach i wtedy rozerwać aż do tej chwili trzymający się pierwszeństwa obrony 11 korpusu armii.

Od Kankazu do środkowego Donu i nad jeziorem Ładoga wojska nasze toczą ciężkie walki obronne, których zacięłość wzmożła się jeszcze na poszczególnych odcinkach.

Na południowym skrzydle frontu wschodniego odparto próby nieprzyjaciela, który usiłował niepokoić planowe ruchy marszowe wojsk niemieckich i sprzymierzonych.

Na froncie Dońca i w rejonie Woroneża atakował nieprzyjaciela w dalszym ciągu nowo sformowane znaczne siły. Próby zgniecenia naszego frontu przez oskrzydlenie i otoczenie załamały się wśród wysokich strat. Walki trwają dalej.

Znaczne eskadry samolotów, bojowych i nurkowych w punktach ciężkości zaciętych walk atakowały koncentracje wojsk nieprzyjacielskich, pozycje i kolumny. Zadawały one nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty w ludziach, pojazdach i broni.

W górach Tunisu własne ataki, skutecznie wspomagane nurkowcami, odniosły pełny sukces.

Komunikat włoski

RZYM, 2. 2. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli 31 stycznia brzmi:

Silne nieprzyjacielskie formacje, wspierane czołgami i przy poparciu gwałtownej akcji artyleryjskiej, atakowały nasze pozycje w zachodniej Trypolitanii, zostały jednak odparte, ponosząc znaczne straty w żołnierzach, działach przeciwpancernych i samochodach.

Akcje wypadowe oddziałów szturmowych Osi rozwijały się pomyślnie na froncie tunetańskim. Odparto nieprzyjacielskie kontrataki na zajęte pozycje. Niemieccy myśliwcy zestrzelili 8 samolotów angielskich. Jeden z tych samolotów należał do formacji, która razila ogniem karabinów maszynowych jeden z transportów rannych. Nasze samoloty bombowe atakowały La Valette i port Bone, gdzie wybuchły gwałtowne pożary. W pobliżu wybrzeża tunetańskiego nasi myśliwcy zestrzelili samolot typu Glenn-Martin.

W późnych godzinach popołudniowych dnia wczorajszego przelatywały ponownie nad miastem Messyna 4-silnikowe bombowce typu „Liberator”. Zrzucano bomby kruszące i zapalające, które spowodowały poważne straty. Liczba ofiar, jakie w tym dniu pociągnęły za sobą ataki lotnicze, podniosła się na 51 zabitych i 105 rannych. Nasze samoloty myśliwskie, które zaatakowały formacje, zestrzeliły 2 spośród atakujących samolotów. W walkach powietrznych utraciliśmy samolot typu „Macchi 200”, przy czym pilot wykonywał przy pomocy spadochronu i udało się go wyłowić. Łódź torpedowa pod

komendą kapitana marynarki Philippo Ferrari-Armandi zatopila na Morzu Śródziemnym nieprzyjacielską łódź podwodną.

W nocy z 29. na 30. stycznia łódź podwodna pod komendą kapitana marynarki Vittorio Capagnano, operująca wzdłuż wybrzeży Algieru, zaatakowała silnie ubezpieczony konwój, płynący w kierunku zachodnim. Łódź podwodna storpedowała dwa wielkie kontrtorpedowce nieprzyjacielskie, które zatoniły i trafiła trzecia, bliżej nie określona jednostka. W niespełna 6 minut łódź podwodna po-

wtórnie zaatakowała konwój, zatapiając czwartą większą jednostkę. Wynik ten został stwierdzony przez naszą łódź podwodną, która w stanie nieuszkodzonym odpłynęła w bezpieczne miejsce.

Inna łódź podwodna pod komendą kapitana marynarki Alberto Longhi zaatakowała silnie ubezpieczony konwój w okolicy Bougie i celnymi pociskami torpedowymi trafiła co najmniej 2 bliżej nieokreślone jednostki. Na skutek nieprzyjacielskiej akcji obronnej nie udało się stwierdzić, czy jednostki te zatoniły.

Awans admirała Raedera i admirała Doenitza

GŁÓWNA KWATERA FÜHRE.

RA, 2. 2. — W swej głównej kwaterze Führer przyjął dzisiaj głównodowodzącego marynarki wojennej Wielkiego Admirała Raedera i w zaszczytnym uznaniu historycznych jego zasług położonych w rozbudowie marynarki wojennej oraz za dowodzenie nią w walce wolnościowej o Wielkie Niemcy mianował go admirałem-inspektorem marynarki wojennej Wielkich Niemiec.

Na prośbę Wielkiego Admirała Führer zdecydował się zwolnić go z jego codziennych prac związanych z dowodzeniem marynarką wojenną, natomiast zatrzymał go jako swego pierwszego doradcę w kwestiach morsko-politycznych.

Równocześnie Führer awansował głównodowodzącego łodziami podwodnymi, admirała Doenitza na Wielkiego Admirała i na głównodowodzącego marynarki wojennej.

Wysoki zaszczyt, który przypadł w udziale Wielkiemu Admirałowi Raederowi, podkreśla zakres i doniosłość dzieła jego życia, któremu się poświęcił od 1 października 1923 roku, stojąc na czele marynarki wojennej. Rozwój oraz walki, zmagania się oraz zwycięstwa tej marynarki wojennej będą po wsze czasy związane z imieniem pierwszego Wielkiego Admirała Wielkich Niemiec.

W osobie wielkiego admirała Doenitza obejmuje dowództwo marynarki oficera, którego działalność na

najbardziej eksponowanym froncie od chwili ponownego powstania floty niemieckich łodzi podwodnych stała się już symbolem twardej służby naszej najgroźniejszej broni morskiej w zmaganiu się o przyszość niemieckiego narodu. Pod jego osobistym dowództwem niemieckie łodzie podwodne dokonały niezrównanych czynów bohaterskich i zadawały nieprzyjacielowi druzgocące ciosy. Osoba admirała Doenitza to gwarancja, że śmiały duch ofensywy, który od początku ożywił marynarkę wojenną, będzie nią kierował także i w przyszłości aż do ostatecznego zwycięstwa.

Urodziny króla Borysa

SOFIA, 2. 2. — Wydania sobotnie dzienników sofjskich uczciły urodziny króla Borysa licznymi obszernymi atakulami. Dzienniki opisują dzieło twórczej pracy, którego król dokonał w latach swego panowania, podkreślają jego wielką popularność, uznając w jego osobie człowieka, który zjednoczył naród bułgarski.

Roosevelt na inspekcji w Trynidad

SZTOKHOLM, 2. 2. — Po konferencji w Casablance Roosevelt przyjął prezydenta Vargasa, po czym udał się także na wyspę Trynidad, b. kolonię brytyjską, gdzie Amerykanie utworzyli bazę wojenną.

Tendencje komunistyczne w Stanach Zjednoczonych

LIZBONA, 2. 2. — Nie tylko w Południowej Ameryce, ale i w Stanach Zjednoczonych zauważyć się daje stale rosnąca agitacja radykalna, tak że cały szereg dzienników północno-amerykańskich czuje się w obowiązku bić na alarm. Tak więc „Baltimore Evening Sun” twierdzi, że nauczycielstwo północno-amerykańskie ujawnia coraz wzrastające tendencje komunistyczne.

Nauczyciele w północnej Ameryce udzielają młodzieży Stanów Zjednoczonych lekcji w poglądach komunistycznych, kolektywistycznych oraz zajmują się studiami socjalistycznymi w celu zniszczenia konstytucji Stanów Zjednoczonych. Dziennik „New-York World Telegram” twier-

dzi, że stało się to już niepopularne, aby w Stanach Zjednoczonych mówiono przeciwko komunizmowi i ażeby zajmować wobec komunizmu stanowisko wrogie.

„Baltimore News Post” zwraca Rooseveltowi uwagę na wzrastającą agitację partii komunistycznej, a „Raymond Clapper” oświadcza, że naród północno-amerykański sto w przededniu załamania się rządu demokratycznego, który ma zrobić miejsce dyktaturze lewicowej. Jest to widowiskiem wzbudzającym lęk i dreszcze, jeżeli się widzi że takie rzeczy dzieją się w tak krytycznym dzisiejszym czasie, jeżeli sobie ktoś życzy tego, aby kraj nasz zachował dla demokracji.

Nowa bitwa morska koło wysp Salomona

TOKIO, 2. 2. — W rejonie morskim wysp Salomona, a mianowicie w okolicy wyspy Rennel, rozegrała się w dniach 29 i 30 stycznia br. bitwa morska, w czasie której zatopiono dwa okręty liniowe oraz trzy krążowniki. Ponadto zostały dotkliwie uszkodzone okręt liniowy i wiel-

ki krążownik. Zginęła jedynie znikoma ilość samolotów japońskich.

To specjalne doniesienie o bitwie morskiej koło wysp Salomona zakomunikował minister marynarki Szimada na poniedziałkowym posiedzeniu parlamentarnej Izby Wyższej.

Bomby zrzucone na Kopenhagę nie trafiły obiektów wojskowych

BERLIN, 2. 2. — Wykorzystując korzystne warunki atmosferyczne, dwusilnikowe samoloty brytyjskie dokonały w godzinach wieczornych

dnia 27. stycznia nalotu na wyspy duńskie. Zrzuciły one bomby kruszące, które jednakże nie trafiły obiektów wojskowych, lecz tylko duńskie zakłady przemysłowe. W czasie odlotu brytyjscy lotnicy, znalazłszy się nad placem ratuszowym w Kopenhagie oraz nad północną dzielnicą miasta, otwarli ogień z broni pokładowej na mieszkańców miasta. Pociski eksplodowały w zętnięciu z domami i gmachami publicznymi, raniąc pewną liczbę osób.

Jak w dniu dzisiejszym stwierdzono, ten terrorystyczny atak samolotów angielskich pociągnął za sobą ofiary wśród ludności duńskiej. Jak dotychczas stwierdzono, 7 osób zginęło a około 100 osób odniosło rany. Jeden z brytyjskich samolotów który ukazał się nad Kopenhagą, został stracony, przy czym załoga jego poniosła śmierć.

Mussolini do Czarnych Koszul

RZYM, 2. 2. — W obecności Mussoliniego, członków rządu i przedstawicieli partii oraz sił zbrojnych odbyła się w poniedziałek w pewnej miejscowości środkowych Włoszech uroczystość z okazji 20-lecia istnienia milicji faszystowskiej. Przy tej okazji Mussolini wygłosił przemówienie do Czarnych Koszul. Duce podkreślił, że Czarne Koszule od roku 1923 na każdym kroku wykazywały swą miłość do Włoch i swoje bezwarunkowe oddanie się w służbie faszyzmu.

Odroczenie projektu Smutsa

SZTOKHOLM, 2. 2. — Biuro Reutersa donosi z Kapsztadu o odroczeniu do lutego przez parlament projektu Smutsa w sprawie uchwały co do wysyłki wojsk Unii południowo-afrykańskiej do akcji poza kontynentem afrykańskim. Nastąpiło to po wniosku kierownictwa partii afrykańskiej, aby Izba wyraziła votum nieufności rządowi.



Żołnierze niemieckiego oddziału wywiadowczego zamaskowani przy pomocy nadbrzośnego sitowia.

Mowa marszałka Goeringa

Do żołnierzy wszystkich rodzajów broni niemieckich sił zbrojnych przemawiał marszałek Rzeszy Goering w dziesiątą rocznicę objęcia władzy w Niemczech przez narodowy socjalizm. W mowie swej, nacechowanej właściwą mu szczerością i żołnierską prostotą, omówił obszernie podstawy polityczne i wojskowe obecnej wojny.

Rosja załamaby się już od dawna, gdyby brutalny charakter bolszewickiego ustroju nie udzielił jego wyznawcom siły oporu. Marszałek Goering przypomniał ciężką walkę, jaką naródowy socjalizm musiał stoczyć w Rzeszy przeciwko komunistom i że owa walka była równie trudna, jak ta, którą toczy dzisiaj siła zbrojna Rzeszy na Wschodzie. Marszałek Rzeszy wskazał na zwycięstwa niemieckie, odniesione w Polsce, Norwegii, Holandii, Francji, Jugosławii oraz Grecji.

„W narodzie niemieckim zaczęła się już wyrabiać wiara — tak mówił dosłownie marszałek Goering — że zwycięstwa są czymś zrozumiałym samo przez się. Los jednak nie rozdziela tak łatwo podarunków, a zwłaszcza czegoś tak doniosłego, tutaj zaś los stawia nas wobec ostatniej próby. Wierzyliśmy wówczas — przynajmniej sądził naród, — że gdybyśmy wszędzie zwyciężyli, wojna zakończyłaby się wkrótce. Nie uważano jednak Wschodu za źródło niebezpieczeństwa, mieliśmy bowiem nawet układ gospodarczy z Bolszewią. Poza tym widziano również, że mały, niesłyszany dzieln, zdecydowany naród obronił się przed wielką Rosją”.

W dalszym ciągu mowy marszałek Goering zwrócił uwagę na okoliczności, związane z walką na Wschodzie: „Była to rzecz bardzo ciężka i potrzebna było wszystkich sił, aby przetrwać ostatnią zimę, aby pojąć, że pierwsza wojna przeciwko Finlandii była może najcięższą i największym bluffem w historii świata. Podczas gdy Moskal kazał walczyć kilku armiom we Finlandii, i to po części uzbrojonym w przestarzałą broń, rozbudowywał już od dawna

w ciągu 15-tu lat najpotężniejszy przemysł zbrojeniowy jaki kiedykolwiek jakiś naród posiadał. Marszałek Rzeszy zwrócił przy tym uwagę, że społeczeństwo sowieckie żyło po prostu w niewolnictwie i w skrajnej nędzy. Cały przemysł pracował tylko dla jednego, jedynego celu. W końcu wreszcie bolszewicy położyli głównie nacisk na produkcję czterech rodzajów broni: czołgów, dział przeciwpancernych, samolotów oraz broni przeciwlotniczej. Na samym tylko zajęciu przez nich obszaru polskim rozpoczęli bolszewicy budować niemal tysiąc lotnisk.

Mówca zadał także pytanie: „Czym jest w ogóle Europa dla Unii Sowieckiej? Jeśli spojrzymy na to olbrzymie państwo, które sięga aż do Oceanu Spokojnego i porównamy je na globusie z Europą, to musimy istotnie zastanowić się, czy słusznie nazywamy się jedną, odrębną częścią świata? Na to pytanie odpowiedział jasno pewien rosyjski oficer z otoczenia Stalina: „Europa jest w najlepszym wypadku jedną wielką rosyjską prowincją. Europa stanowi mozaikę niezliczonych państw, zwalczających się nawzajem. Czy Szwajcaria jest Europą, albo Szwecja, względnie Dania lub Francja, czy też Polska jest Europą; to wszystko nigdy by nam nie przeszkadzało, ale odkąd Rosjanie zaczęli się posuwać ku zachodowi, zwracał się przeciwko nim w tej Europie zawsze wał niemiecki. Wszystko inne nie ma dla nas żadnego znaczenia. Jeżeli jednak pokonamy Niemcy — tak mówił ów oficer Stalina — wówczas opanujemy Europę. Czy w tej Europie znajdują się sprzymierzeńcy, przyjaciele, kraje neutralne lub nastawione nieprzyjacielsko, to muszą one w duchu przyznać, że gdyby Niemcy załamały się, bolszewik nie zatrzymałby się ze samego szacunku nad granicą Szwecji lub Szwajcarii, albo jakiegokolwiek innego neutralnego państwa. Komunizm przewaliłby się w tej samej chwili przez Europę aż do najodleglejszego jej krańca”.

Marszałek Goering wspominał o wizycie Molotowa w Berlinie, gdzie tenże wyraził pogląd, że możliwym jest dalsze zachowanie bardzo dobrych stosunków z Niemcami, domagał się jednak ataku na Finlandię. Moskal sięgnąłby poprzez natychmiast do szwedzkich złóż rud, aby zdobyć porty wolne od lodów. Z drugiej zaś strony pragnął on zająć Rumunię, aby stamtąd poprzez Bułgarię wtargnąć na Bałkany i tak stopniowo rozpocząć posuwanie się na prawym i lewym skrzydle. Tu wskazał marszałek znowu na to, że wówczas był w Rzeszy szereg mniej lub więcej ważnych osobistości, które prowadziły strusią politykę. Kancelarz Hitler znalazł się wobec najtrudniejszej decyzji w swym życiu, gdyż wiedział, że to będzie najtrudniejsza ze wszystkich walk. Skoro zaś nadeszły raporty o sowieckich zbrojeniach, Führer nie mógł się więcej wahać. „Zapadła wtedy decyzja o istnieniu lub upadku zachodniego świata”.

Po tych słowach marszałek Rzeszy przedstawił zwycięskie walki z roku 1941 i niezmiernie trudności, związane z przetrwaniem pierwszej zimy. Żaden człowiek nie uważałby za możliwe, aby po owej zimie mogła nastąpić skuteczna ofensywa. „Potem nastąpiła druga zima rosyj-

ska; żywiły nie przedstawiały się równie srogo, ale za to nastąpiło kolosalne napięcie i każdy żołnierz był potrzebny. Marsz. Goering opisał tu barbarzyńską zaciekłość, z którą bolszewicy rzucali swe narody na szalę wojny. „Kto w ten sposób włada narodem, ten jest ciężkim przeciwnikiem, ale również i żołnierz niemiecki stał się twardszy. Musi on wiedzieć, że na Wschodzie decyduje tylko prawo siły. Moskal zrozumiał jasno, że nie może nadal utrzymać sprawności produkcji wojennej, odebrało mu to w jak najszerzej zasięgu obłąkacznicze podziały: węgiel i żelazo. Nie zważając na nic, musiał przeto odzyskać swe tereny węglowe i kopalnie żelaza. Widzimy teraz, jak po raz ostatni dokonuje on mimo wszystko gigantycznych wysiłków, wystawia nowe dywizje, uzupełnia inne, ale nie są to nowe roczniki, które z entuzjazmem dają pod sztandary, przeciwnie: zmęczeni starcy, albo też 16-letni chłopcy wcielani są do czołowych batalionów. W tyle pozostają batalionami zwiększa się trzykrotnie lub czterokrotnie ilość karabinów maszynowych formacji komarskich. Mamy teraz prawdziwy obraz strat rosyjskich, które we właściwym czasie poda się do wiadomości. Dreszcz przebiega po plecach temu, kto spogląda na owe straty, ale był to potężny materiał ludzki, który Stalin miał do dyspozycji, wydobyl on zeń wszystko. Czy byli to ludzie niedożywieni, czy źle ubrani, to było rzeczą obojętną. Czołgi jego stały się o wiele gorsze, ale znalazły się znowu na swym miejscu. Stalin nie zna chwili spokoju. Nie daje swemu narodowi chwili wytchnienia. Z pomocą tych potężnych mas ludzkich wtargnął on tu i ówdzie. Trudno jest walczyć w Rosji, a jeszcze trudniej w okresie zimy rosyjskiej, ale jedno cudowne uczucie może nas ożywić: „żołnierz niemiecki stawiał opór”.

Goering oświadczył, iż jedynie naród niemiecki, zachowując pełny swój szacunek dla innych narodów,

jest w tym położeniu, że może zniszczyć bolszewizm. Wskutek zimy odpadło kilka naturalnych przeszkód, tak że Rosjanie, kiedy natknęli się na słabe oddziały niemieckie albo sprzymierzone, tu i ówdzie znowu zdołali się przebić. „Ściągnęli oni wszystko co było możliwe, ale ja jestem przekonany, że jest to także ich ostatni wysiłek, ostatnia rezerwa, która by u nich mogła być osiągalna, ponieważ upór ten jest już barbarzyństwem, gdyż właśnie bolszewicy są tymi, którzy głównie nie przywiązują żadnej wagi do wartości życia własnych ludzi. Biliśmy ich dotychczas i będziemy ich także dalej bić. Chodzi obecnie o to, aby plan ich, zmierzający do ponownego objęcia w posiadanie utraconych źródeł surowcowych udaremnić i odrzucić ich. A stanie się to na całej linii. Obecnie zaciekłość walk przybrała rozmiary gigantyczne”.

Walki pod Stalingradem, według słów marszałka Goeringa, można uważać za największe zmagania bohaterów historii niemieckiej. Bojownicy ze Stalingradu wysławiali marszałek Rzeszy w słowach najwyższego uznania. Europa zaczyna teraz prawdopodobnie z trwogą rozumieć, co oznacza ta walka, rozumieć, że ci mężowie stawiający tam opór aż do ostatnich granic ratują nie tylko Niemcy lecz Europę i te państwa, które wśród dobrobytu oddają się swym rozejmom. Anglia nie rozumiała nigdy Europy, Anglia nie była nigdy zdolna ująć się za Europą. Dziś Anglia dokonała jednak najokropniejszej zdrady w stosunku do Europy.

Zapowiadając nową ofensywę na Wschodzie, marszałek Rzeszy powiedział co następuje: „Jestem bezwzględnie przekonany i wiem o tym z całą pewnością, że z chwilą, kiedy słońce zataczać zacznie wyższe kręgi, to ujrzy ono wówczas wojska niemieckie w ofensywie dokładnie tak, jak w roku poprzednim. Oddziały nasze ujmą w swe ręce nową, jeszcze lepszą broń. Stalową dywizję wystąpią do boju”.

Nowy szef sztabu we Włoszech

RYM, 2. 2. — Urzędowo komunikują: Szef sztabu generalnego armii włoskiej marszałek hr. Ugo Cavallero, został na własne życzenie zwolniony z zajmowanego stanowiska. Na stanowisko to powołany został generał armii Vittorio Ambrosio, pełniący dotąd obowiązki szefa sztabu generalnego włoskiej armii lądowej. W miejsce generała Ambrosio zamianowany został generał 6-tej armii Ezio Rossi szefem sztabu generalnego włoskiej armii lądowej.

KUPNO — SPRZEDAŻ

MASZYNĘ SINGERA pierścieniową, ręczną, prawie nową, sprzedam, ul. Piekarska 18, mieszk. dziesięć, 8838

SPRZEDAM SANKI, PYJAMĘ damską, na wysoki. Bernsteina nr. 10; mieszkanie osiem.

SPRZEDAM kopertowe przesłano do poszwę na poduszkę i jasiek, dwie kapy na łóżko używane, poszwę dla niemowlęcia, białą pończoszkę, serwetkę haftowaną, koronki maszynowe, lampę naftową, bankę na mleko, łóżeczko żelazne dla lalki. — KUPIĘ dwie męskie ZARZUTKI letnie, wymiar duży i mały. Lyczakowska 15, mieszkanie 20.

KUPIĘ szafę, bibliotekę na książki, kredens kuchenny, pokojowy, krzesła, stół, kilim. Listy Gaz. Lw. 8404

SPRZEDAM łóżko dębowe i blaszane ze statką, trymunkę, stół duży kuchenny, 2 krzesła, siatki, łóżeczko dziecięce blaszane, poduszkę gumową, pryma, moździerz, rynek, wanienkę, większą etażerkę na książki, PATFON, Kochanowskiego 12, II, piętro wejście przez ganek na prawo.

ROLLANDA „Duszę Zaczarowaną” całość lub pojedynczo tomy kupię. — Listy z podaniem ceny C. L. 8383

KUPIĘ Retinę II, obiektyw Xenon f. 2. Zgłoszenia: Plac Smolki 1 a, — mieszkanie trzy. 8818

SPRZEDAM pierzynę. Kętrzyńskiego nr. 27, mieszkanie 26

KUPIĘ spaniolo: sprzedam kołnierza tasmany szalowy. Sykstuska 26, m. 8

SPRZEDAM futro męskie wielkemu, szod ocybety, kołnierza krymka, wierzch granat ora, pelerynę z II na złotego. Zyblikiewicza 7, — sklep wyrobów artystycznych. 8498

MOTORY UŻYWANE mocy 12, 15, 16, 25 i 80 KM okazyjnie do sprzedania. MANOMETRY. Szkła wodowakazowe. Armatura kotłowa. POMPY. Tarcze szmerglowe — poleca „PILOT”. Lwów, RĄTOROGE 4.

AKCJE, LISTY ZASTAWNE i inne, większą partię, kupię natychmiast. Szeregowa oferta Gaz. Lw. 522

KUPIĘ domek mały, pokój, kuchnia może być aneksowany i aneksowany. Listy Gaz. Lw. 8369

SPRZEDAM zegarek męski, śniegowy, ca, kape na 1600. Sobieskiego 32 — mieszkanie 5, od 10—15.

MASZYNĘ do pisania z dużym walikiem Underwood, Remington, Olym-piał typowy, ul. Karpińskiego 15 — mieszkanie osiem. 8874

KUCHENKĘ blaszaną, plac na trociny sprzedam. Lwów, Kochanowskiego 90, warsztat

DO sprzedania pieś myśliwski wyżej niemiecki; plac Strzelecki 2, m. 7

SPRZEDAM bućki męskie nr. 42 — Piotra Skargi 12, I p., m. 14 a, od godziny 15—17.

KUPIĘ patefon „His Master's” lub „Columbia”, stan pierwszorzędny; Listy Gaz. Lw. 8308

WIERZCH futra, kołnierza, czarna wydra, ubranie chłopięce, marynarkę, suknię jedwabną, obrus, torbę lekarską, arebro stołowe, sprzedam. Lwów Tarnowskiego 79, od 4—6.

SPRZEDAM kapy pluszowe szalone, firanki, obrus na 6 osób nowy, ulica Zadwórzkańska 11, m. trzy.

SPRZEDAM jesienkę gran. ang. pod plinkę, sweter męski, getry, parazel, suknię jedw., bluzkę, śniegowca 36, torebkę, obrus, portierę brok. franc. Król. Jądwi 38, II p., m. 9.

KUPIĘ KILIM uszkodzony, poplamiony. Kaspia Boczkowskiego 2, m. 9.

SPRZEDAM piękny welon ślubny — Bernsteina 3, mieszk. 8 a.

SPRZEDAM płaszczyk sołokinowy do przedbki, Ochotnik 10, mieszkanie trzy, od 2—4.

NARZUTKA męska na watalinie do sprzedania. Akademicka 18, I p., — mieszkanie 4, od godz. 12—16. 8880

SPRZEDAM ubranie popielate na niskiego, adapter Grawera oraz kupię ubranie na wysokiego nowe, ul. św. Anny 9, m. 9 a, od 4 do 8. 8298

FIAT 110 zarejestrowany w doskonałym stanie, zapasowy silnik, trzy opony, niezależne zawieszenie przodu natychmiast DO SPRZEDANIA. Informacje: Lwowska SZKOŁA SAMOCHODOWA, ul. Sykstuska 68. — Telefon 224—65 lub 260—22. 409

KUPIĘ płaszczyk wiosenny, Usz Łódzkiego w bardzo dobrym stanie, Lwów, Sólkiewska 23, m. osiem. 8888

DAMSKIE krymki w dobrym stanie na średnią do sprzedania. Od godz. 10—15, Nowy Lwów, ul. Toruńska 9.

SURNIE woszysta i kwieciata, przesłano do jelenie i bielągnię męską nr. 27, przesłano do kopertowe, kupię. Terezy nr. 20, m. dwa. 8331

NASZ SKLEP — KOPERNIKA 10. sprzedaje artystyczne zabawki dla starszych i dzieci, wykonane w walmach Warstatach z odpadków papierowych. War. P. P. POLSKI KOMITET OPIEKUNCY. 404

ZA NATYCHMIASTOWĄ zapłatą poszukujemy kupna 1 prasy hydraulicznej z przynależnościami do wytłaczania owoców, 1 chłodzi do gotowej marmelady do chłodzenia wodą oraz 1 większej maszyny do ciecisk kapusty możliwie z przyrędem do wydręcia nóg. Zgłoszenia uprasza się kierować do Powiatowej Spółdzielni Rolniczej w Nowym Sączu — dystr. Kraków

LEICE, Contaxa, kinoparady kupię. Oferty Warszawa, Marzalkowska 152 Foto — Cukrowski. 503

ZA KSIĄŻKI sensacyjne, kryminalne, kowbojskie, dla młodzieży i techniczne, najwyższe ceny poci. Księgarnia przy ul. KAZIMIERZOWSKIEJ 49.

SPRZEDAM maszynę pierścieniową; Halicka 15, mieszk. 8, III, p. 8297

SPRZEDAM buty filcowe damskie nr. 38, Krasickich 17, mieszkanie 8; w podwórzu.

KUPIĘ pierwszorzędny fortepian. — Listy Gaz. Lw. 8383

KUPIĘ płaszczyk zimowy męski jasny mało używany lub futro, wierzch jasny, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia Jakuba Ziemie 9, mieszkanie 1

SPRZEDAM materace rosharowe — koldry i puchowy. Lyczakowska 80; mieszkanie cztery. 8250

LISTY ZASTAWNE B. G. K. oraz listy zastawne BANKU KRAJOWEGO Galię i Lodomerii kupię, ulica Friedrichów 5, mieszk. trzy. 523

KUPIĘ tokarnię w dobrym stanie — z łożem podługą metr tocznia. — Oferty Gaz. Lw. 9087

ZA OBRAZY ZNANYCH MALARZY POLSKICH PLACI NAJWIĘKSZE CENY KORYZĄSKI, — SKLEP Z OBRAZAMI SYKSTUSKA 13, 168

KROJE kapeluszy, kapeluszy, pan tofi, kamazy, rekawiczki, SALON ŻURNALI, GRUNWALDZKA 7/11, (boczną 29 Litopada) 516

SPRZEDAM aparat do piwa. Wolciecha 10 b, m. trzy. 8221

FUTRO męskie na średniego, trenas gabardynowy, ubranie wylutowe — (czarna marynarka, spodnie w paki), kołnierza skankowy sprzedam. Piekarska 53, m. 8, od 2—5. 8255

KUPIĘ pantofelki czarne 27, trenas, pelerynę deszczową, kawalki krymka, buty gumowe czarne 37. — SPRZEDAM członkę nr. 38, Lwów, ul. Właniwiewicza 1/3. 7778

KUPIĘ bućki, buty nr. 45, aparat fotograficzny Rolleiflexa typ 1938 — 1939, Walowa 19, I p., m. pięć. 7

KUPIĘ ubranie jasne w dobrym stanie na średniego. Grunwaldzka jeden mieszkanie 3. Zgłoszenia od godz. 4—8.

KUPIĘ maszynę do szycia, stan dobry. Listy Gaz. Lw. 8364

KUPIĘ dobre sapatki Książki ka. Flajka: Studia do dzieł Uniw. Jag. — Mistrza Jakób z Paradyża. BIURO TLUMACZEŃ, Lwów, ulica Romanowicza dwa. 526

FERROCART cewki zespół dwóch wodowy F52, F53 kupię. — Listy z podaniem ceny Gaz. Lw. 8448

KUPIĘ psychę, 2 szafy lub jedną trójdzielną. Rappaporta 5, m. 12. v

KUPIĘ złoty medalik z Matką Boską i łańcuszkiem. Kraszewskiego 7, mieszkanie cztery. 8450

KANGUROWY kołnierza kupię. Listy Gaz. Lw. nr. 8452

KUPIĘ spodnie na wysokiego brzo-wa, dobrze zaplatać. Gaz. Lw. 8427

NACZYNIĘ kuchenne komplet, srebrne, obuwie dla pięcioletniego, bućki 28—42 kupię. Gaz. Lw. 8428

SPRZEDAM szlota obręcz. Brajorowska 11 a, m. cztery

NACZYNIĘ kuchenne, szkło, porcelanę, pierzynę, szalik, magiel pokojowy wiedeński, sprzedam. Domagaliczów 2, mieszkanie 4

„MATEJKO” Tretera, Stare Druki i inne książki sprzedam, Domagaliczów 2, mieszkanie, cztery.

PARCELE frontową ewent. kamieniczkę KUPIĘ. Listy do Administracji Gaz. Lw. nr. 8354

KUPIĘ LISA niebieskiego lub srebrnego, pierwszorzędny stan, oraz elegancką bućkę damską jedwabną. — Oferty Gaz. Lw. 8355

KUPIĘ KOŻĘ mleczną. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 8351

REALNOŚĆ na peryferiach Lwowa KUPIĘ. Oferty Gaz. Lw. 8352

OBRAZY kupię; PRZYJDE DO DOMU. Listy Gaz. Lw. 8474

KUPIĘ elegancką dużą torebkę, wachowy kapelusz, rekawiczki i męszty nr. 37. Wszystko w kolorze wianowym. Suplińskiego 25, m. 1. 8568

SKARPETKI ciepłe Pończochy jedwabne, gatunkowe sprzedam, Lwów, Jacka 30, m. 1. 8284

KUPIĘ Madonnę Częstochowską — obraz, rymgraf, plastikę z natiych m'ast. Wiadomość: Sklep r'emoiala artystycznego, Zyblikiewicza 7. v

SPRZEDAM futro krymka, modny fason. Rewakowicza nr. 15, pierwszy dzwonek z dołu.

SPRZEDAM sukienkę jedwabną w kwiatkach na średnią, nenaszer na kapelusze, Rydygier 12, mieszk. 7 — (boczną Pijarów).

SPRZET RYBACKI, pełne komplety haczyków, żytek, wędziak bambusowe, płótna rybackie w wielkim wyborze, Conniki wysyłamy. Prowincja za zaliczeniem, Warszawa, Prózna nr. 10, inż. Sikorski. 336

FIRMA „Sprzet Rybacki” — poleca w wielkim wyborze muszki na potrągi i łosose. Wędziak kłedone, Komplety żytek i haczyków. Sieć i płótna rybackie, Warszawa, Smolna 18

SZAFĘ biblioteczną i FOTELE klubowe w dobrym stanie kupię. — M. Kowalski, Lwów, Legionów 19, parter

KUPIJEMY STAŁE używane dywany, portiere, bielące pościelowa, aparaty fotograficzne i przyrządy, szkło porcelanę, instrumenty muzyczne — Lemberger Kaufhof — Marlenplata nr. 5 513

SPRZEDAM 2 płaszcze zimowe nowe i używany na średniego, pumpy, bućki 41, kosule białe jedwabne — od 2 do 4, Zofii 2, w podwórzu.

RESZTKI CIENKICH MATERIAŁÓW nowych i starych, kupuje stała Marian Kukurudza — Lwów — ul. KILINSKIEGO 1. 460

KUPIĘ maszynę do krojenia chleba Lwów, ul. Zimorowicza 14, II p., Marian Dorosz, od z. 14 do 16-tej.

SPRZEDAM buty oficerskie nowe — nr. 42—44, Krasickich 17, m. osiem w podwórzu.

SPRZEDAM kostium i płaszczyk wiosenny czarny na średnią, Maczna 2, mieszkanie osiem.

SPRZEDAM maszynę do szycia używaną, Wiadomość: Sakramentek 36, Lwów, u dozoze. 8414

MAM rezerwolenia na kupno aut ciężarowych, osobowych; oczekuję propozycji do Gaz. Lw. 8410

KUPIĘ głęboki wózek dziecienny — tylko bardzo dobry stan; plac Prusa nr. 9, mieszk. 5, I. p. 8408

SPODNIE wyciżtowe na wysokiego sprzedam. Pułaskiego 5, mieszkanie trzy, od 18—20.

SPRZEDAM zimowy płaszczyk na średniego, lustro, manekin, ul. Oficerka 24, od 9—11. 8422

DO sprzedania otomana, Zisiana 11: II, piętro, mieszk. 18.

SPRZEDAM futro męskie, szarutkę męską, kołnierza breitschwance, koca, kape na stół firankę, śniegowca nr. 86. Bourlarda 2, m. sześć.

SPRZEDAM maszynę Singera, ulica Jachowicza 15, m. sześć. 8435

KRYMKĘ sprzedam, Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 8436

SPRZEDAM fortepian śnieżony ul. Rewakowicza nr. 15 — pierwszy dzwonek z dołu.

KUPIĘ damskie spodnie narciarskie długo 110 cm. Wiadomość Tarnowskiego 55, mieszk. cztery, I. p. 8485

SPRZEDAM BUTY nr. 42. Kupię kostium granat. Pierackiego nr. dwa I. p., mieszk. 1, od g. 10—8 wiecz.

SPRZEDAM plecyk gazowy, Tarnowskiego 95, mieszk. 1.

KUPIĘ okazjnie zakopanki nr. 87, walonki 48, płaszczyk biały, ulica Na Bajkach 10, sklep.

MASZYNA szwarska cylindrowa do sprzedania. Lwów, Pod Dębem 4 a.

KUPIĘ okazjnie zakopanki nr. 87, walonki 48, płaszczyk biały, ulica Na Bajkach 10, sklep.

SPRZEDAM jadalnię mahoniową nie kompletną, 2 łóżeczka, siatki, materace, kanapa — szozlong, Obozowa 2, m. 7, od 1—4 8872

KUPIĘ plecak młodego repinczarka, możliwe suknię. Zgłoszenia w biurze Gekwerkshaft Gilgen, Karpatenstr. nr. 8 a, Baak — Gilgen. 8464

SPRZEDAM futro, popielate lapd breitschwance na średnią. Oglądać od godz. 2—3, ul. boczną Żeromskiego 14, górny dzwonek

KUPIĘ kostium czarny w białe paki na średnią, nowe ubranie na średniego, podać kolor. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 8466

PALTO zimowe, nie czarne na średniego, stan doskonały, kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. 8479

FUTRO damskie, konie, sprzedam — Kopernika 21, pracownia krawiecka

FUTRO damskie brązowe, czarne męskie na kurnach 38—39 sprzedam Zofii 40, m. 6, telefon 265—23. 8481

DAMSKI płaszczyk letni, futro męskie sportowe jasny wierzch angielski — kołnierza kangura, spód białe i męskie czarna na suknię sprzedam ul. Balonowa 12, I. p., m. 7.

NIEMOWŁĘCĄ wyprawkę kupię natychmiast. Gaz. Lw. 8485

RURY do plecyka używ. 5 metr. — średniej 12 cm. CZĘŚCI do maszyn rzeźniczych sprzedam, Lwów, ulica Piekarska 46, m. 1.

Na dzień dobry

Lektura

„Mam książkę”, — raz mówiła pewna pani do mnie, „której treść tak potrafi przejąć mnie ogromnie, że wystarczy, bym tylko przejrzała jej kartki. Już toczy się lawina wspomnień potok wartki, Unosząc mnie ze sobą na falach skojarzeń, W przedczym kraj baśni, zapomnianych wrażeń...” „Wiem”, — przerwałam, — „to romans: „Mniszka lub Czarska”. „Skądże!” — rzekła z uśmiechem — „to... książka kucharska!”

Jan Obuch.

Obowiązek zgłaszania wytwornic acetylenowych

• KRAKÓW, 2. 2. — Wytwornice acetylenowe używane dotąd wielokrotnie w zakładach Gen. Gub., dotychczas urzędowo nie dopuszczone, stanowią na skutek swych w wielkości nieprzepisowych sposobów budowy bezpośrednie niebezpieczeństwo dla zakładu i zatrudnionych w nim robotników. Na podstawie zarządzenia Głównego Wydziału Gospodarki z dnia 11 stycznia br. podlegają więc wszystkie wytwornice acetylenowe, których dotyczą przepisy tego zarządzenia, dodatkowemu obowiązkowi zgłoszenia.

Do dnia 1 marca br. najpóźniej należy przeto zgłosić na piśmie wszystkie wytwornice acetylenowe, do tej pory jeszcze w Gen. Gub. u-

rzędowo nie dopuszczone. I tak wytwornice czynne w zakładach podlegających nadzorowi przemysłowemu zgłosić należy w wydziale pracy i nadzoru przemysłowego, a wytwornice czynne w zakładach podlegających nadzorowi górniczemu we właściwym urzędzie górniczym. W zgłoszeniu załączyć trzeba dane o miejscu ustawienia, wadze ładunku, urządzeniach bezpieczeństwa itp.

Spod tego obowiązku wyjąte są z dotychczas jeszcze nie dopuszczonych wytwornic acetylenowych wytwornice acetylenowe wprowadzone z Rzeszy i urzędowo osteplowane (wytwornice acetylenowe sprawdzone już i osteplowane przez Związek Kontroli Technicznej, których dalsze używanie przedłużone zostało na okres od dnia 5 listopada 1942 r. do dnia 31 grudnia 1943 r. decyzją Głównego Wydziału Gospodarki, o ile po ostepowaniu nie były przedsięwzięte żadne zmiany konstrukcyjne) i wreszcie wytwornice dopuszczone już na podstawie par. 15 rozporządzenia z dnia 29 sierpnia 1938 r. przez ówczesne ministerstwo przemysłu i handlu.

O ile poza tym dla stałych wytwornic acetylenowych o ładunku ponad 10 kilogramów nie przedłożono żadnego zezwolenia na ich ustawienie, dawnej władzy przemysłowej w drugiej instancji, należy o nie poczynić pisemne starania w Wydziale Pracy (Nadzór Przemysłowy) w Urzędzie Okręgu lub we właściwym Urzędzie Górniczym. Po sprawdzeniu i ostepowaniu przez rzeczoznawców ze Związku Kontroli Technicznej wytwornic, podlegających obowiązkowi zameldowania, następuje dopuszczenie ich aż do odwołania w uproszczonym postępowaniu przez upoważniony do tego Wydział Pracy w Urzędzie Okręgu, względnie przez właściwy Urząd Górniczy, o ile po zawyrokowaniu przez Z. K. T. należałoby usprawiedliwić dalsze przedłużone użycie wytwornic acetylenowych przez konstrukcyjne ulepszenia rodzaju budowy i urządzeń zabezpieczających.

Sprawdzenie i dodatkowe dopuszczenie wytwornic acetylenowych, podlegających zgłoszeniu do dnia 1 marca 1943 r., musi się przeprowadzić do dnia 1 września 1943 r. Po tym okresie nie wolno będzie nadal używać wytwornic acetylenowych znajdujących się w zakładach bez dopuszczenia i ostepowania.

Paczki świąteczne dla jeńców

(y) Referat Poszukiwań Zaginionych (Delegatura Rady Głównej Opiekuńczej) Lwów, Sobieskiego 15, przy wydatnym współudziale społeczeństwa lwowskiego wysłał w okresie 15. XI. — 30. XI. i 26. XII. 1942 — 15. I. 1943, 146 pięciokilogramowych paczek świątecznych dla jeńców polskich, przebywających w obozach w Rzeszy. W tym samym okresie przekazał osobom prywatnym i Polskim Komitetem Opiekunym na terenie Dystryktu Galicja 238 plaketek pocztowych do realizacji.

Wysyłkę paczek umożliwiły ofiary w pieniądzu, artykułach żywnościowych, odzieżowych i gotowych paczkach kompletnych osób prywatnych oraz szeregu instytucji. Datki pieniężne złożyły: Urząd parafialny w Łukawcu (64 zł.), gromada Zubra (188 zł.), szkoła handlowa (62 zł.), Związek Inwalidów (1.100 zł.), szkoła techniczna (223 zł.), delegatura Pol. K. O. w Żydaczowie (105 zł.), firma Jan Pawłowski (100 zł.), parafia w Sygniówce (350 zł.), Komitet Kościelny w Drohomirzanach (150 zł.) i straż pożarna w Krzywczycach (1.059 zł.); artykuły żywnościowe i części odzieży: Polski Komitet Opiekunów w Jaworowie i Gródki Jagiellońskie, delegatura Pol. K. O. w Kutkorzu, pracownicy spółdzielni „Rolnik”, pracownicy „Agrarii”, uczenie kursów przygotowawczych i szkoły zawodowej żeńskiej; gotowe paczki: pracownicy Spółdzielni „Jedność” (10 paczek), uczenie kursów przygotowawczych (10 paczek), uczenie szkoły powszechnej „Za Zbrojownią” (4 paczki).

Szczególnie gorliwą opieką otacza jeńców parafia w Malechowie (Gromady: Malechów, Dublany, Łaszki i Zboiska). Z urzędzonej na terenie tej parafii zbiórki złożyli na nasze ręce jej przedstawiciele 130 kg cennych dla jeńców artykułów żywnościowych, z których przygotowano 26 paczek po 5 kg.

W ciągu 1942 r. Referat Poszukiwań Zaginionych wysłał łącznie 307 paczek 5-kg., przekazał do realizacji osobom prywatnym i placówkom Pol. K. O. 491 blankietów paczkowych, oraz pośredniczył w wysyłce 401 paczek do cywilnych pracowników w Rzeszy, które w biurze naszym złożyły ich rodziny.

Nie ograniczamy ofiarnej pomocy o jeńcach wyłącznie do okazji świątecznych. Akcja wysyłki paczek trwa bez przerwy i jest obowiązkiem pilnym, szczególnie w obecnym okresie zimowym.

Referat gospodarki fabrycznej

KRAKÓW, 2. 2. — Przy Grupie Przemysłu w Izbie Centralnej w Krakowie istnieje osobny referat dla gospodarki fabrycznej w Gen. Gub.

Referat ten obejmuje w szczególności wszelkie zagadnienia z dziedziny kształtowania cen, oddawania nadwyżki zysku, rachunku kosztów i w ogóle rachunkowości przemysłowej na nadzór tzn. ponadzawodowym szczeblu Grupy Przemysłu.

Karty punktowe zastępują „bezugscheiny” na artykuły włókiennicze

KRAKÓW, 2. 2. — Dnia 1 lutego br. weszło w życie nowe zarządzenie Urzędu Gospodarowania Surowcami i Towarami Włókienniczymi w Gen. Gub. w sprawie unormowania zużycia i obrotu towarami włókienniczymi.

Nowe zarządzenie reguluje w ogólności oddawanie towarów włókienniczych konsumentom, detaliści i hurtownikom oraz ponowne nabywanie towarów włókienniczych przez przedsiębiorstwa handlu hurtowego i detalicznego, producentów, osoby obrabiające i przetwórców.

W przyszłości będzie można nabywać towary włókiennicze tylko na podstawie karty punktowej, wystawionej na wniosek wnioskodawcy przez starostę miejskiego lub powiatowego, lub przez inną placówkę przez starostę do tego upoważnio-

ną. Karta punktowa opiewa na punkty i uprawnia do nabywania towarów włókienniczych.

W celu łatwiejszego obliczania punktów w zamian dotychczasowych kart zapotrzebowania, wydano została specjalna lista punktów, ogłoszona w Dzienniku Urzędowym dla Gen. Gub. z dnia 28. stycznia br.

Ze względu na to, że ważne dotychczas karty zapotrzebowania, wystawione przed dniem 31. stycznia br., a dotąd nie wykorzystane, zamienić można na karty punktowe z odpowiednią ilością punktów, poleca się publiczności zapoznanie się dokładnie z listą punktów. Ważne jeszcze i dotąd nie wykorzystane karty zapotrzebowania wymienić można na karty punktowe w placówkach wydających.

Uszkodzony towar wymienić — nie puszczać go w obieg!

KRAKÓW, 2. 2. — Niektóre rodzaje towarów podlegają gospodarowaniu państwowemu. Okoliczność ta nie stoi na przeszkodzie, by żądać wymiany towarów posiadających jakiegoś braku lub wady, jak to jest powszechnie praktykowane w handlu.

Ze stanowiska, jakie w tej sprawie zajęło Ministerstwo Gospodarki Rzeszy, wynika, że każdy kupiec, nabywający towary zagospodarowane, a wykazujące pewne braki lub wady, ma prawo żądać dostarczenia dobrego towaru w miejsce wadliwego. Jeżeli z przysługującego mu prawa nie korzysta i towar wadliwy puszcza w obieg, czyni to wyłącznie na własne ryzyko. Utyski-

wania nabywców, jakoby żądanie dostarczenia dobrego towaru w miejsce wadliwego uzależnione było od wystarczenia się o nowe karty poboru lub karty żywnościowe, są zupełnie niesłuszne.

Dalej stosuje się do towarów podlegających publicznej gospodarce również prawo reklamacji, tak jak w stosunku do wszystkich innych. Kupcy i rzemieślnicy, którzy dostarczają towar podlegający gospodarce państwowej przyjmują bez obciążenia i puszczają go w obieg nie przyjmując odpowiedzialności za jakość towaru, nie mogą w żadnym razie liczyć na pomoc i opiekę organizacji.

Trzeba poprosić kominiarza...

Mówiło się „posłać trzeba po kominiarza”, gdy wiadomym było, że komin i przewody sadza zawalone. Mówimy dziś: „poprosić trzeba, żeby kominiarz przyszedł”, gdyśmy niezadowoleni z naszej instalacji ciepłej. Dziś bowiem patrzymy na te sprawy nie tylko z punktu widzenia wysokości temperatury powietrza w mieszkaniu; rozumiemy, że donioślejszym jest tu zagrożenie gospodarki ciepłej, patrzymy na to pod ogólniejszym kątem widzenia.

Zasadą nam jest, aby maximum ciepła uzyskiwać kosztem minimum środków opałowych. Dążymy do osiągnięcia najekonomiczniejszego stosunku tych wielkości przez to, że stosujemy najlepszą technikę spalania i staramy się o to, aby mieć najlepsze warunki spalania.

Potrzebna więc tutaj znajomość najprostszych praw fizyki i chemii, dotyczących łączenia się węgla z tlenem, zasilania paleniska taką obfitością tlenu, aby każdy jego kilogram mógł użyć na to 18 m³ powietrza — tych wiadomości z odpowiednią dozą cierpliwości wymaga się zazwyczaj od pani domu. Do tego niezbędnym jest jeszcze szersze

doświadczenie odnoszące się do nieskomplikowanej sprawności, ale czułej aparatury spalania; a to do świadczenia już należy do zakresu fachowej wiedzy kominiarza.

Gdy więc piec „nie ciągnie”, „dymi” — gdy „się nie chce palić”, gdy „ogień się dusi” itp. — to wtedy na nic żłosc i rozpacz, niepraktyczne są rezygnacje i obojętność. Wtedy poprosić trzeba kominiarza, ażeby przyszedł doradzić — bo to jest jego najważniejsza funkcja.

Przyjdzie, opatrzy i np. stwierdzi, że rura piecyka żelaznego zbyt głęboko w przewód kominowy wpuśczone — wyciągnie ją i zainteresowanych zadziwi, że już teraz płomień zapalony zapalki płonącej w otworze popielnika ustawia się ostrym końcem poziomo. A gdyby ktoś to chciał uważać za sztukę magiczną, kominiarz pouczy, że „przełyk” komina winien być byle dostosowany do obfitości mieszaniny powietrza i gazów spalania przechodzącego przezeń.

Wymiatanie sadzy to rzecz bardzo drugorzędna wobec tego, co obecnie na cele obowiązków kominiarskich się kładzie.

Madonna i wilki

Jarzące świece kościelne w dniu święta Gromnic i jarzące ślepią wilków, to się od dawna spłótło z sobą. Nie tylko świece są atrybutem Madonny w dniu jej zimowego święta, spotyka się nierzadko obrazy święte, w których Bogurodzica występuje na tle gromady wilków, których uspokaja i które komata się w adoracji u jej stóp. Nie jest to rzeczą przypadkiem. Na koniec stycznia i początek lutego przypada w wilczym kalendarzu okres grzania się czyli rui, trwający przeszło miesiąc. W tym czasie wilki zbierają się w wielkie stada i chodzą kupa. Są wówczas bardzo zuchwale, agresywne i niebezpieczne. Napadają gromadami na osiedla ludzkie, wpadają do wiosek, a nawet mniejszych miast, szerząc panikę i strach wśród mieszkańców, duszą psy, owce, bydło, a nawet, i to nierzadko rzucają się na ludzi.

Wszystko to brzmi dla nas jak opowieść z minionych czasów. I też wówczas przed wiekami była to ważna kwestia społeczna: napady stad wilczych na podróżnych jadących saniami. Pamięć tego zachowała się w przysłowiu ludowych, z których jedno mówiło: „Do Gromnic trop wilczyce”, a inne ostrzegało: „Gromadzą się jak wilcy na Gromnice”.

Również u dawnych pisarzy, nawet tych, którzy nie interesowali się szczególnie gospodarstwem i przyrodą, dochowały się wzmianki tego rodzaju. Wspomina np. Łu-



kaszk Górnicki, słynny autor „Dworzanina” w epoce Renesansu: „O gromnicach wilcy stadem chodzą i poganają się by najszersze”. Pamięć o tych czasach minionych przetrwała tylko w sztuce. Pamiętamy niezawodnie popularne bardzo reprodukcje obrazów Wierusza-Kowalskiego, który wyspecjalizował się jako malarz wilków w guszy zimowej, oblanej światłem księżycy. Obfitejsze jeszcze są wspomnienia z czytanych książek. Pamiętam, jak to pan Zagłoba uciekający wraz z Heleną Kurcewiczówną na dwóch ścigłych rumakach, posłyszawszy nagle w czasie nocnego popasu strasliwy rumor i kwik. To gromada wilków zarzuciła oba rumaki, naszym musieli oboje wędrować na piechotę. Pamiętam jak Rafał Olbromski na swojej ukochanej klaczy Baśce wybrał się również w styczniową noc zimową do swej najdroższej, jak go po drodze opadły wilczyśka i nie tylko konia zagryzły, ale i jego samego omal nie pozabawiły życia. I długo później liżąc się musiał Rafał w chłopskiej chałupie ze śmiertelnych ukąszeń zadanych mu przez zuchwałe, ho goniące się wilczyśka.

Wilk jest największym i najgroźniejszym z drapieżników, przebywających u nas. Ponieważ nie przynosi żadnych korzyści a same szkody wyłącznie, tępi zwierzę na polu i w lesie i na pastwiskach, jest więc szkodziem bezwzględny, którego wszędzie tępić należy. Zasada ta przyjęła się od najdawniejszych czasów. W najrozmaitszy spe-

sób tępiłono plagę wilków. Nie tylko myśliwi urządzali obławy, w czasie których setki tych drapieżników padało, również wielką rolę odgrywały wilcze doły. Były to jamy do 3 metrów głębokie i około 2,5 m średnicy. Przykrywano je dokładnie ciężkimi gałązkami, a na środku umieszczano jako przynętę kaczkę, geś lub prosię (o które w owych prastarych czasach nie było tak trudno jak dziś). Jamę taką otaczano zwykłym rodzajem niewysokiego płotu, żeby wilk nie mógł obejrzeć jej dokładnie, lecz musiał rzucić się na przynętę jednym skokiem, przesadzając płotek. Innym, nowszym, do dziś używanym sposobem w okolicach, gdzie jeszcze wilki grasują, — są żelaza z przynętą lub po prostu strychnina. W tym celu zabija się owcę, zdejmując z niej skórę i wysypuje strychninę w nacięcia poczynione w mięsie. Następnie naciąga się skórę z powrotem i umieszcza tak spreparowaną owieczkę w miejscu odwiedzanym przez wilki. Jedną nasyconą strychniną owca może zgubić kilku szkodników; żaden z nich bowiem nie zdąży zjeść całej przynęty, lecz zginie pierwszej pod gwałtownym działaniem trucizny.

Wielki cały trwa walka z plagą wilków, a mimo to nie można powiedzieć, aby była zwycięsko ukończona. Są jeszcze bowiem na wschodzie Europy całe polacie, w których zimą wilk napada jak za dawnych czasów, obory i ludzkie osiedla.

A. A. ALEKSANDER KA-
PLONSKI, architekt b. U.
J. K. we Lwowie, zmarł w Pa-
nu dnia 31. stycznia 1943 roku,
przeżywszy 57 lat. Na obchód po-
grzebowy, który odbędzie się w
środe, dnia 3. lutego 1943 roku,
o godzinie 2-giej po południu —
a domu Przedpożrzebowego przy
ul. Kochanowskiego 94, na cmentar-
zu Łyczakowski. — Krewnych
Przyjaciół i Znajomych zapra-
wiają w smutku pogrzebiona żona
i Siostry.
NABOŻENSTWO ŻALOBNE
za spókoj duszy A. p. Zmarłego
odbędzie się w środę dnia 3. lu-
tego b. r., o godz. 10-tej rano,
w kościele OO. Bernardynów. v

W pierwszą bolesną rocznicę
śmierci syna naszego **MIE-**
CZYSLAWA GERONA, odbędzie
się **NABOŻENSTWO ŻALOBNE**
w kościele św. Elżbiety dnia 5-go
lutego b. r., o godzinie 7.30 rano
na które zapraszają w głębokim
smutku pogrzebiona — Rodzice i
Rodzeństwo. v

FRANCISZEK PO-
TOCZNY, artysta rzeźbiarz,
zmarł dnia 30. stycznia 1943 r.,
zaopatrzony św. Sakramentami,
przeżywszy lat 60. Pogrzeb ode-
będzie się w czwartek o godz. 3-ciej
po południu z Krypty OO. Refor-
matów, na cmentarz Janowski —
zapraszają żona, dzieci i wnuki.

POLECENIA GODNE FIRMY
W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI
A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica
TRYBUNAŁSKA 18, — sprzedaje i
kupno książek nowych, okazjonalnych,
antykwarystycznych. — Grafika —
artyści 5855

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-
wodociągowy Lwów, ul. Płudskiego
29, telefon 263-83 przyjmuje wszelkie
nowe instalacje oraz naprawy gazowe
wodociągowe i centralnego ogrzewania

ŻURNALE MÓD — modele wiosenne
1943, poleca **MICHAŁ KOWALSKI**,
Lwów, **LEGIONÓW 19**. 455

NAJLEPSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU
ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA,
GALANTERII, KOSMETYKI I PER-
FUMERII — tylko w dużych bio-
skach B.H. Dr. GÓRSKI & POLAN-
SKI, Lwów, **FRIEDRICHÓW 5**. —
Prowadzą pocztą lub spedytorem za
przedpłatą i saliscentem. Cenniki na
żądanie. Przedstawiciele rejonowi —
poszukiwani. 524

KUPNO — SPRZEDAŻ
KUPIĘ CHODNIK 5-4 metr. Listy
Adm. Gaz. Lw. nr. 8399:

FUTRO brązowe na niska, szersza,
sprzedam. Godzina 14-16, Helowski
nr. 14, mieszkanie dwa. 8516

SPRZEDAM BUTY oficerskie nr. 41
nowe ewent. zamienię na ubranie
ciężkie w paski. Wiadomość Chocim-
ska 9, m. 2, od 12.30 do 14-tej. 8235.

KUPIĘ sygnetki złoty, może być
z kamieniem i grawerem. Listy Adm.
Gaz. Lw. nr. 8234

KUPIĘ dom z ogrodem we Lwowie
lub okolicy. Zgłoszenia: Sykstuska
nr. 19, mieszkanie 13. 8225

SAMOCHOŹ OSOBOWY (6 cyl) —
tylko w dobrym stanie, marki Mer-
cedes, BMW albo innej kupimy albo
zamienimy z dopłatą za Opla - Ka-
detta w dobrym stanie i z dobrym
ogumieniem. Zgłaszajcie pismem lub
ustnie: Lwów, Zyblikiewicza 12, mie-
szkanie 4, telefon 119-05. 8126

SPRZEDAM buty silne z cholewami,
nowe ubranie na średniego. Kupię
wózek sportowy w dobrym stanie. —
Dekerta 14, m. 10, I. p. 8227

KUPIĘ płaszczyk wiosenny w pierwszo-
rzednym stanie (czarny i granatowy)
wykluzone. Zgłoszenia Pl. Strzelecki
15, mieszkanie 1, od godz. 18-20. 8200

**KUPIĘ niebieskiego liata lub pe-
trynke, ul. Zofii 30, mieszkanie 1.** 8198

AUTO ciężarowe do sprzedania 1½-2
ton. Wiadomość ul. Magazynowa 7 —
borzona ul. Bema. 8136

KUPIĘ młodego czujnego psa lub ra-
sowego szczeniaka. — Zgłoszenia do
Gaz. Lw. pod Nr. 8197

KUPIĘ dobry pasek — adapter
z płytami. Porozumienie listowne —
Warski Stefan, Turcka 1, m. dwa.

KUPIĘ wózek Konkona głęboki —
tylko w pierwszorzędnym stanie do-
brze zaplące. Zgłoszenia w sklepie,
Kółkujaz trzy. 8132

KUPIĘ: wózek dziecienny sportowy,
sukienkę letnią jedwabną, pantofle bra-
zowe na szpilkach 38 i czarne 39, —
wszystko pierwszorządne i w dobrym
stanie. Torczy 12, m. 7, od 15-18.

KUPIĘ 2 obrączki złote lub pierścion-
ki. Listy Gaz. Lw. Nr. 8131

SPRZEDAM sukienkę czarną nową,
Kochanowskiego 95, m. pięć. 8130

DO sprzedania odkurzacz marki Re-
ford oraz muzla kłozetowa. Pasaż
Hausmana 5, II. 8178

SPRZEDAM futro selskinowe dam-
skie, stan dobry. Obertyńska nr. 7;
mieszkanie cztery. 8173

SPRZEDAM kostium letni dla młodej
(pop. ziel. tyrolski), płaszczyk jasnony
zielony sznelkowy, Leona Sapiehy 49
I. p., mieszkanie 13, schody lewe. 8179

AKORDEON HARMONIE od 24-60
basów kupię. Wiadomość: Zielona 36
w podwórzu, mieszkanie 4, po 4. 8169

KUPIĘ 2 pary butów naciąganych
w dobrym stanie 38 i 39. Zgłoszenia
Macyńskiego 22, mieszkanie 11. 8165

ŁOŻECZKO niemowlęce sprzedam.
— Wiadomość: Plekarska 49, m. 1.

SPRZEDAM futro, eleganckie ubra-
nie, kapelusze welur, koszulki, sweter,
bukiet, zegarek, meszty 38 damskie
KUPIĘ spodnie wyciżowe, chodnik
linoleum, wagę, Zielona 59, na Wo-
dociągami, od 10-4. 8168

KRONIKĘ Żółki i inne monografie
o Żółki, Sobieskim, Chmielnickim i
Mazepie, kupię. Obertyńska 26, —
mieszkanie 3, godz. 11-12. 8169

KUPIĘ szlafrok damski, pyjame me-
ską (eleplę), Mikolaja 5, mieszkanie 4,
od godz. 2-4. 8137

SREBRNY Longines kopertowy —
sprzedam. Plac Prusa 4, m. 4. 8143

SPRZEDAM futro krymskie, ulica
Trakt Gliniński 51, mieszkanie 4 —
góra Łyczaków. 8145

ZAKOPIANKI nr. 37, buty z chole-
wami nr. 42, sprzedam. Friedrichów
nr. 9, mieszkanie 1. 8130

KUPIĘ siatkę żelazną do dzieciennego
łóżeczka. Listy Gaz. Lw. 8132

KUPIĘ rozmaite meble. Listy Adm:
Gaz. Lw. nr. 8133

OBRAZY kupię polskich artystów.
Oferty Gaz. Lw. nr. 7912

FORTEPIAN krzyżowy lub pianino,
kupię, zaraz (nawet podniecony). —
Listy Adm. Gaz. Lw. 8119

KUPIĘ (kotną) kozę. Listy Adm.
Gaz. Lw. nr. 8123

SPRZEDAM meszty — czarne 38 na
korku, duży futrzany czarny szalowy
kombinezon. Kupię meszty 37, sukienkę
letnią, Chmielowskiego cztery, II. p.
gank lewy. 8125

SPRZEDAM ubranie, stan bardzo
dobry na średniego. Gaz. Lw. 8108

SPRZEDAM kredens pokojowy clem-
ny, 2 kapy na łóżka, koldra, palto
silmowe. Gaz. Lw. nr. 8105

ZESPÓŁ orkiestralny natychmiast
kupię pianino lub fortepian. Dobrze
zapłaci. Zgłoszenia: Potockiego 22;
zakład fryzjerski. 8101

FORTEPIAN koncertowy tanie prze-
dam lub miesięcznie wynajmę. Listy
Gaz. Lw. nr. 8100

KUPIĘ aparat fotograficzny Kodak
„DUO 620”; Szynowa nr. 2, boczna
ulica Batorego, sklep z papierami —
M. Gwóźdz. 8102

LISTY zastawne Towarzystwa Kredy-
towego Ziemięckiego Lwowskiego, ak-
cje „Chodorów” i „Lesienice” kupię.
Przyjdę do domu. Gaz. Lw. 8090

FORTEPIAN Förstera lub innej zna-
mej marki, angielska mechanika —
krótki, krzyżowy, kupię natychmiast,
zapłaci solidnie. Gaz. Lw. 8093

PIANINO albo fortepian, może być
podniecony, kupię zaraz. Listy do
Adm. Gaz. Lw. nr. 8088

PIANINO krzyżowe sprzedam. Wi-
adomość: Nowacki, Płudskiego 17.

WÓZEK ręczny dwukolowy, do prze-
wożenia towarów, kupię. Zgłoszenia:
Galanteria, Wierstrasse (b. Gró-
decka) nr. 74, telef. 267-21. 8050

KUPIĘ natychmiast ubranie sporto-
we na wysokiego, rajtki, buty z cho-
lewami Nr. 42-43, trenecz, kapelusze
reklamki skórkowe, bieliznę męską,
wszystko stan pierwszorządny. Wiado-
mość ul. Bielowskiej 1/II, p. m. 9,
od godz. 5-tej popołudniu. 8044

ILLUSTRATION - 1938 Maj, numer
specjalny, Paris, oraz numer salonu
automobilowego w dobrym stanie —
kupię. Gaz. Lw. 8043

ZREBE brązowe kombinezony
— sprzedam. Kopernika 12, m. 20. 8041

KUPIĘ dwa lampowe radiolodbiorniki
na Lwów. Listy Gaz. Lw. 8042

KUPIĘ nowoczesne łóżeczko dzieci-
nie. Głowińskiego 16, m. 4. 8039

AKCJE KUPIĘ — Friedrichów pięć,
mieszkanie trzy. 521

KASY Wertheimowskie i urządzenie
sklepowe do sprzedania. Wiadomość:
Akademicka 21, telefon 128-62. 8038

PALTO szimowe ciemne - popielate
wzrzedam. Domagalców 9, m. 8.

KUPIĘ ubranie na średniego jasne;
tylko pierwszorządne. Teresy 13, —
mieszkanie 1, od godz. 15-18. 8022

KUPIĘ urządzenie sklepowa, ladę i
półki Sklep zabawek, Batorego 24.

PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane —
Zimorowicza 5, telefon 112-84, ku-
puje wapno gazosne, cement, cegły
szamotowe, kafele, armatury plecewa,
sukowide wszelkiego gatunku i inne
materiały budowlane. Zgłaszajcie się
między 9-12 godz. 7992

LISA srebrniana kupię. Lwowskich
Dzieci 6, I. p., m. 4. 8019

KUPIĘ pierwszorządne futro krym-
skie. Listy Gaz. Lw. 7949

BROSZE, kołczyki i granatki —
reczne lustro, obraz, sprzedam, ulica
Wincentego Pola 4, mieszkanie trzy
od godz. 15-17. 8017

HULAINOGE i bikini mozną kupię
zaraz. Listy Gaz. Lw. 7963

KUPIĘ UBRANIE brązowe lub nie-
lone w pierwszorzędnym stanie na
szczępłego 175, Sykstuska 66, II. p.,
gank na lewo, po godzinie 18-tej
lub 13.30-14.30. 7985

KUPIĘ ubranie na średniego, stan
pierwszorządny, kolor obojętny, nie
czarny. Listy Gaz. Lw. 7946

SPRZEDAM futro, męskie, spod ha-
ranki, buty z cholewami nr. 41½,
palko szimowe, ubranie. Zgłoszenia:
Łyczakowska 33, mieszkanie 10,
parter dolny. 7965

KUPIĘ fortepian krótki, krzyżowy.
Listy Gaz. Lw. 7953

SPRZEDAM wagi uchyłne, stołowe,
decymalne do 500 kg. Lwów, ulica
Michała 4, firma M. Macyszyn. 7986

FORTEPIAN i pianino kupię; han-
dlarze wykluczeni; pośrednictwo wy-
nagrodę. Nauka Muzyki. Baraka 1

APARATY fotograficzne nawet naj-
bardziej seputa, kupię. Warszawa,
Pasaż Hausmana pięć. 7990

KUPIĘ kilka obrazów znanych ma-
larzy. Podać malarszą, cenę do Adm:
Gaz. Lw. nr. 7866

KUPIĘ słoty łańcuszek z krysz-
kiem lub Matką Boską. Kopernika 5,
mieszkanie sześć. 7887

DYWAN perski, żywiecki, kilim —
tapiaszan, fortepian kupię. Listy do
Adm. Gaz. Lw. 7849

FUTRO damskie lub męskie na wy-
sokiego oraz trzewiki damskie ele-
gantyczne nr. 38, wszystko w najlep-
szym stanie, kupię. Placę najwyższe
ceny. Listy Gaz. Lw. 7089

KUPIĘ dom nowy lub willę od 4 po-
kol i kuchnię i więcej z ogrodem.
Lwów lub Zimna Woda. Listy do
Adm. Gaz. Lw. nr. 7614

ZŁOTE ZĘBY, BRUCH, stale kupuje
Lekarz Dentysta **ROMAN WINNICKI**
Lwów, Plac Bernardyński 2. 7863

MASZYNY do szycia lub pianino ku-
pię. Placę najwyższe ceny. Listy do
Adm. Gaz. Lw. 7058

PIANINO lub fortepian kupię. Plac-
cę najwyższe ceny. Listy do Adm.
Gaz. Lw. nr. 7057

KUPIĘ DOM z ogrodem dwurodzin-
ny, najchętniej w Nowym Zalesieniu
lub parcie ładną. — Zalesienie, ul.
Kudynała Trąby 38. 8435

SUWAKI RACHUNKOWE KUPIĘ. —
SYKSTUSKA 23/12. 493

„TECHNOSERVICE” SYKSTUSKA 23
NADZYSZY: NOŻYCE, BRZYTWY,
NARZĘDZIA PRECYZYJNE, IGŁY
RECZNE, MASZYNY, ZŁACZKI
FRYZJERSKIE. — GAZOWY, — CE-
NY NISKIE! 491

SKUP. Krakowska 3, kupuje, sprze-
daje: dywany, kilimy, kryształ, —
garderoba, bieliznę obuwie itp. 6100

SINGER NOGI KUPIĘ NAWET USZ-
KODZONE. SYKSTUSKA 23/12. 492

DOM jednorodzinny lub większy. —
wolne mieszkanie, w Stanisławowie
lub w innym mieście kupię. Zgłosze-
nia R. Gerulak, Stoppica. 439

KUPIĘ zaraz dywan perski lub ty-
wiecki. Listy Gaz. Lw. 6800

KUPIĘ Listy Zastawne Ziemięskie i To-
warzystwa męskich oraz różne akcje
Dobroć, Warszawa, Alberta 12-9.

SPRZEDAM: ubranie nowe na niskie-
go, jesienkę kapizsonem i welnianą
sukienkę na wysoką, jedwabną, czarną,
renifery czarne 35½, chustkę na płe-
cy, szal wiodkowy, żółty filc, platy-
fy. Kossaka 6, m. 6. 8116

SPRZEDAM raglan dobry stan, ul.
Listopada 51, m. 6, popoł. v

SPRZEDAM sportowy wózek dzieci-
ny. Plac Prusa 2, II. piętro, mie-
szkanie 6 (oficyny). v

PIECYK gazowy mały przenośny —
sprzedam. Lindego 6, m. 5. 8314

KUPIĘ pończoskę gumową większą
wyszar, alną, bandaż elastyczny.
Kochanowskiego 33, mieszkanie 8, II. p.

KUPIĘ buciki damskie 27, letnie i
silmowe. Boczna Kłaziwiczka pięć;
mieszkanie 1, (koniec Listopada). v

KUPIĘ ładne dzieciennie łóżeczko —
otomane, buciki na 5-letniego i
ciemną szafkę na naczynie. Listy do
Gaz. Lw. nr. 8121

KUPIĘ nowe białe buty filcowe na
blyskawiczy zamek 37-38 lub zako-
planki, Łyczakowska 63, m. 4. v

SPRZEDAM Schnhausen rzący po-
dłozny słoty z czarnej tarczą. Listy
Gaz. Lw. nr. 8317

SPRZEDAM ubranka welnianą, swet-
er welniany, przykrojoną sukienkę
żorietową, wyszyci wiedeński, noży-
ki deserowe, wachlarz strusich piór,
Listopada 29, m. 1, od 8. popoł. v

ELEKTROKUCZENKI, ŻELAZKA,
GATUNEK PRZEDWOJENNY, CE-
NY ZNIŻONE, FACHOWE NAPRA-
WY. „TECHNOSERVICE” LWÓW,
ulica SYKSTUSKA 28. 495

KUPIĘ płaszczyk zimowy w dobrym
stanie, Tarnowskiego 92, m. 4. v

KUPIĘ białą szmatkową 1 mm —
żelazną 0,75 mm. — Warszawa,
Długosza sześć. 8276

SPRZEDAM bluzkę jedwabną nie-
bieską skrojoną, buty z cholewami
robocze 44. Kordeckiego 33, m. 14,
tylko godz. 1-8. v

KUPIĘ kombinezon z niebieskiego lica
i białej filc na buty, Potockiego 25;
mieszkanie dwa. 8283

KUPIĘ ożółcenka czarne i granatowe
nr. 35½, stan pierwszorządny, ulica
Kopernika 16, szkoła tańców. 8269

PLYTY gramofonowe sużyte — lom
kupujemy. **ZARÓWKI** Philips, la-
tarki polecamy Foto Elektro, Labora-
torium, Adam Światalski, SIENKIE-
WICZA 2, (obok Hotelu George'a).

ROZMAITE

KONC. BIURO Dr. F. GRIEGA —
SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁU-
MACZENIA, PRZEPISYWANIE NA
MASZYNE, PODANIE — wszelkie
prace prawne naukowo-techniczne

KAWA LEPIEJ SMAKUJE — jeżeli
dodamy do niej **CZEKOLADOLU**
EMPE. 517

KWALIFIKOWANY monter młynów
przyjmuje roboty wszelkiego rodzaju
maszyn, jak też przerabia motory
ropne na gaz, ssany Jakobsche Płotr
Lwów, Bolmów 22. 8313

KTÓRA z pań odda swe dziecię za
swoje od dwóch tygodni do dwóch
miesięcy, najchętniej dziewczynkę. —
Adres podać do Gaz. Lw. 8290

AKUSZERKA STOJKOWA, długo-
letnia praktykantka szpitalna, przy-
jmuje pań, Ormiańska dwa. 8223

WRÓŻKA Roma, przyjmuje Lwów,
Krakowska 1, m. 16, III. p. 7546

WRÓŻE z kart i ręki, przyjdą a be-
dzien zadowolona. Pelczyńska 12,
mieszkanie dziewięć. 8502

NAPRAWIAM rzeczy z drzewa, za-
bawki. Listy Gaz. Lw. 8501

ZEGARKI, budziki, najlepiej napra-
wia najstarsza aryjska firma **JAN**
SELTENREICH PL. HALICKI 14.

PODANIA NAJTANIEJ Głębska 18.

CHIROMANTKA „Ira” przyjmuje
Tarnowskiego 21, m. dwa. 8131

STROJENIE, naprawa fortepianów.
Artur SMUTNY, Lwów, Suplińskiego
nr. 25 mieszkanie 12, Telefon 215-98

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA
ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

POSAD POSZUKUJA

RUTYNOWANY buchalter rolny, zo-
naty, Polak, bezdzietny, lat 38, ma-
tura gimn. i kursy fachowe, znajo-
mość języka niemieckiego, ukraiń-
skiego, obejmie posadę w majątku
na wsi. Oferty Gaz. Lw. 8344

PRZEDSIĘBIORCY, energijni, —
podstawy dużej praktyki handlowej,
prawnej, ze znajomością języka nie-
mieckiego, ukraińskiego, przyjmia się
miejscowe stanowisko w dziedzinie
handlu czy rolnictwa, nadą rozmach,
podwoi obroty, chętnie prowincja. —
Listy Gaz. Lw. 8286

ZDOLNA gospodyni, dobra kucharka
Polka, znająca niemieckie i świa-
dectwami, szuka posady także na
wyjazd. Listy Gaz. Lw. 7835

PRZYJME zastępcstwo na miasto
Lwów, artykułów galanterijnych —
gospodarczych, kancelaryjnych, Piotr
Szkowski, Adolf Hitler Ring 39/7

OGRODNIK, lat 32, kawaler, z dlu-
goletnią praktyką, poszukuje pracy,
najchętniej na prowincji. Listy Adm:
Gaz. Lw. nr. 8458

OBNIJME posadę, najchętniej na
prowincji; jestem również krawczy-
ni. Listy Adm. Gaz. Lw. 8457:

NAUKA

KURSY tańców na miesiąc luty roz-
poczyna 6-go WIECZYSTY, Koper-
nika 16, oficyny. 7765

TYLKO GŁĘBOKA 18, uczy nie-
mieckiego!!! Jeszcze dziś wpisy!!!

WYUCZAMY stenografię polskiej —
niemieckiej oraz języka niemieckiego
drogą korespondencyjną. Informacje:
Korespondencyjne Kursy Stenografii
Lublin ul. Narutowicza 37, za na-
dzianiem 1. — st. znacznikiem poczt.

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZ
SZKOLNYCH, udzielam lekcji je-
niemieckiego. Plac Jura 3, mieszka-
nie trzy (od 4-8).

WOJNE POSADY

POLKA młoda, umiejąca malować,
zostanie przyjęta. **PRACOWNIA ZA-**
BAWEK, Bernsteina 10, m. osiem.

KILKASIE wyszkolonych młodych
strutrudniłszy już we fabrykach Re-
szy a potrzebujemy nowych uczniów.
Młodzi i chłopi w wieku 17-45
lat, którzy mają ochotę przeskoczyć
się w krótkim czasie by później otrzy-
mać dobrze płatną pracę w niemie-
ckich fabrykach lotniczych — scieżka
zgodzi się w Biuro Informacyjne,
Lw